

Ob. Małejczyk uważa, że w przyszłej ustawie przewiduje się różnicowanie rent i opłat rentowych, komunikaty prasowe, które się pojawiły nie są ścisłe.

Ob. Ostaszewski oświadczył, że pracownicy umysłowi Z. U. S. S. nie zgodzą się nigdy na zlikwidowanie ich Związku, jedynej instytucji powołanej do obrony praw nabytych, gdyż Związki Zawodowe dotychczas nic dla emerytów Zusu nie zrobiły, ani nimi się nie zajmowały. Powołuje się na różnice uposażeń kolejowych w stosunku do ubezpieczonych w Zusie i uważa, że jego zastrzeżenie się przeciw skomasowaniu emerytów jest słuszne.

Ob. Kołaczkowski jest zdania, że emeryci winni należeć każdy do Związku Zawodowego Pracowników instytucji przy której każdy z nich pracował w czynnej służbie.

Ob. Gizella podniósł, że takie postawienie kwestii nie da się zrealizować, albowiem obecnie często nie istnieją urzędy w których emeryci pracowali w czynnej służbie: nie ma np. Izby Kontroli Państwa, nie istnieje M. S. W. ani Dyrekcja Policji, ani Straży Granicznej itp. Poza tym, Związki Zawodowe Kolejarzy wykreślają z list członków wdowy po funkcjonariuszach kolejowych i emerytach twierdząc, że statut przyjmowania wdów nie przewiduje, kto więc ma objąć ich obronę i pomoc dla nich i ich dzieci?

Ob. Wroński oświadcza, że K. C. Z. Z. interesuje się jedynie Związkami pracowników czynnych, wpływa na regulację ich uposażeń i poprawę bytu. Przyznaje, że emeryci podlegają ustawom specjalnym dlatego K.C.Z.Z. nic im pomóc nie może, najwyżej może przez Związki Zawodowe popierać ich postulaty.

Ob. Gallus reasumując wyniki dyskusji oświadcza, że uważa, że istnieją dwie możliwości zaopiekowania się emerytami w ogólności a mianowicie:

- a) stworzenie przy K. C. Z. Z. sekcji emerytów,
- b) utworzenie federacji wszystkich zrzeszeń emerytów z własną autonomią każdego poszczególnego Związku.

Ob. Gizella stwierdza, że przeciw utworzeniu Federacji nie podnosiłby zarzutów, o ile Federacja miała by swoich przedstawicieli w K. C. Z. Z.

Ob. Wroński jest zdania, iż należy powołać jedną organizację, która pracowała by nad polepszeniem bytu emerytów, otrzymywała subwencje na tworzenie domów pracy i domów wypoczynkowych. W razie Federacji jednak emeryci nie będą mieli możliwości decydowania, gdyż decydować będzie K. C. Z. Z. Dodaje w końcu, że całe zagadnienie rozpatrywane będzie kolektywnie na najbliższym posiedzeniu organizacyjnym K. C. Z. Z.

Na tym konferencję zakończono

Zyg.

Znamienny list

Jako członek Związku Uczestników Walki Zbrojnej o Niepodległość i Demokrację a zarazem emeryt państwowy, brałem udział w Zjeździe w Wrocławiu, na którym ku pożytkowi naszej Ojczyzny nastąpiło połączenie Związku U. W. Z. z Związkiem Osadników Wojskowych.

Podniosła i uroczysta była to chwila, która do śmierci pozostanie dla mnie niezatartym, rzeźnym wspomnieniem, kiedy wśród serdecznych owacyj, przy dźwiękach hymnu narodowego, wszedł na salę Minister Obrony Narodowej, Marszałek Polski Michał Żymierski w towarzystwie generałów Witolda, Zawadzkiego i Daniłowskiego i powitał Zjazd w imieniu Rządu Rzeczypospolitej i Wojska Polskiego, zachęcając uczestników do pracy społecznej nad budowaniem nowej demokratycznej, postępowej, robotniczo-ludowej Polski.

Spontaniczny entuzjazm zapanował na sali, kiedy przewodniczący Zjazdu generał Witold odczytał nadesłane do Prezydium Zjazdu pismo Prezydenta R. P. Bolesława Bieruta następującej treści.

„Przesyłam pozdrowienie uczestnikom Zjazdu i życzę Zjazdowi owocnych obrad w kierunku ożywienia działalności Związku i jego dalszego rozwoju. Organizacja wasza, skupiająca najofiarniejszych bojowników walki z najeźdźcą hitlerowskim, gorących patriotów, wiernych ideałom demokratyczno-ludowym — może i powinna wypełniać niemniej ważną służbę społeczną w budowaniu i trwałeniu zrębów nowego ustroju Polski — ojczyzny ludu pracującego. Zadaniem naszego pokolenia bojowników o Polskę Ludową jest nie tylko odbudowa kraju ze zniszczeń wojennych, nie tylko umacnianie władzy ludowej, ale również zabezpieczenie masom pracującym pełnych możliwości rozwoju kulturalnego i najwyższego poziomu dobrobytu, jaki osiągalny być może w obecnych warunkach rozwoju Polski. Wierna ideałom ludowym i trosce o człowieka pracującego — organizacja wasza stanie się najlepszym łącznikiem i transmisją między państwem ludowym i tymi, którzy potrzebują jego pomocy, którzy cierpią krzywdę, mimo, iż wiernie i szczerze oddawali i oddają swe siły krajowi. Warunkiem

Propagujcie i abonujcie czasopismo „EMERYT”